

№ 298.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Eugeniasza.
Śr. św. Sylwestra.
Czw. NOWY ROK.
Piąt. św. Makarego Op.
Sob. św. Daniela M.
Niedz. św. Tytusa B. M.
Pon. św. Telesfora P.

Wschód słońca godz. 8 m. 14
Zachód słońca godz. 3 m. 52
Długość dnia godz. 7 m. 40
Przybyło d. godz. 0 m. 06

GENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8

Telefonu № 595

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 30 grudnia 1913 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-cj po południu

CENY OGŁOSZEN:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

GRAND-HOTEL, ŁÓDŹ.

Cukiernia, kawiarnia, restauracja, gabinety. 4365

Węjście od ulicy Piotrkowskiej i od Krótkiej.

Teatr Polski
Cegielniana 63.

Dziś „Siostra Helena”. W środę „Orle”.

SALONY HOTELU „SAVOY”

W środę 31 grudnia 1913 roku

Wielki Wieczór Sylwestrowski

w połączeniu z maskaradą i kabaretem artystycznym; z udziałem pp.: Rogińskiej, St. Clair, Skrzyckiej Lewandowskiej i lw. ińskiej, oraz pp.: Szczawińskiego, Grodnickiego, Józefa Ursteina, Ochrymowicza, Piękarskiego, Ciesielskiego, Augustyńskiego i Eichstedta. Między wieloma atrakcjami Tango z op. Targ na dziewczęta, Tango brazylijskie i Tango w parady. Wejście rb. 2, w kostymach i maskach rb. 1! Zamówienia na stoliki przyjmuje zarząd hotelu „Savoy”. Kolacja z 2-ch dań i deseru po rb. 1, od g. 11 do 2 w nocy.

Początek o godzinie 11-ej wieczór. 4446

WARSZAWSKIE MINIATURE

w teatrze „URANIA”, Cegielniana 34. Tel. 35-23.

Dziś i codziennie po dwa przedstawienia o godz. 8—10. W dni przedświąteczne, soboty, święta i niedzielę po 4 przedstawienia. „Tu wyrwyją zęby bez bólu” farsa. „Kawał nieboszczyka” operetka, część o g. 4-6-8-10. „TANGO”. — Na przedstawienia o g. 4 i 6 ceny miejsc popołudniowe od 20 k. W soboty zmiana repertuaru.

Pytania i odpowiedzi.

- Czemu, kiedy człowiek ginie
I lekarzy wezwać każe
Mówią zwykle po łacinie
Znakomici konsyljarze?
- Czemu?...
Prosta tkwi przyczyna,
Co się w jednym mieści słowie;
- Przecież wiecie, że łacina
Językiem się martwym zowie!
- Czemu te komedye stale
Gdy widzimy je na scenie
Mają zawsze w swym finale
Zamążpójście — ożenienie?
- Czemu?...
— Bo gdy stulą złączy
Z młodzieniaszkiem się dziewczyna,
Tam komedya wnet się kończy
A tragedya się zaczyna!

Czemu choć śmierć na nas czyha
Choć małżeńskie łowią sieci,
Człek do życia zawsze wzdycha
Co mu niby słońce świeci?...
— Czemu?...
— No, bo choć po grudzie
Wije droga się życiowa
Jakknajdziej wszyscy ludzie
Pragną koniak pić Szustował 4315

Rusini i prusacy.

Dokumenty ogłoszone przez p. Krysiaka, redaktora „Dziennika Berlińskiego”, w wysokim stopniu zaniepokoiły rusinów. Redakcja ukraińskiego „Difa”, wychodzącego we Lwowie, usiłuje przedstawić je za falsyfikaty, a jeden z głośniejszych działaczy rusińskich, prof. Załoziecki w listach i telegramach rozsyłanych na wszyst-

kie strony zaprzecza autentyczności ogłoszonych dokumentów.

W odpowiedzi na to p. Krysiak oświadcza, że ogłosi niebawem fotograficzne odbitki ogłoszonych dokumentów i wzywa p. Załozieckiego, by mu wytoczył proces w Berlinie lub Galicyi, a on się stawi i udowodni autentyczność tych dokumentów.

Tymczasem p. Krysiak ogłasza list p. Załozieckiego do p. Hunkla, redaktora tajnej hakatystycznej gazety „Der Deutsche Osten”, odbijanej na hektografie w 500 egzemplarzach dla użytku różnych pism niemieckich. W liście tym profesor Załoziecki dowodzi, że rusini idą ręką w rękę z hakatystami i razem z nimi krują formalny spisec przeciwpolski.

Na uwagę również zasługuje list ks. unickiego, Hanyckiego, z którego wynika, że rusini w porozumieniu z hakatystami zamierzali urządzić bezrobocie agrarne w Galicyi, w celu zrujnowania polskich właścicieli ziemskich.

List pisany jest do przywódcy hakatystów Tiedemanna.

Rudno, 13 lutego 1904 r.

JWielmożny Panie!

Tak zwany „Komitet czynu” (rozumie się rusiński) postanowił wywołać w 1905 r. powszechny bojkot i przeprowadzić go. Przez bojkot ten zamierza on zrujnować polskich właścicieli ziemskich.

Ponieważ komitet udał się do mnie, ażeby mu pomagał radami i pomocą, przeto zwracam się do Jaśnie Wielmożnego Pana z najgorętszą prośbą o wspieranie nas w tej sprawie.

Agitacja przez cykularze i gazety w związkach towarzystw hakatystycznych we wszystkich prowincjach byłaby pierwszym fundamentalnym (dosłownie!) krokiem i pociągnięciem w tej walce.

Robotnicy (scilicet rusińscy), zatrudnieni w państwie niemieckim, będą przystępniejsi dla odpowiedniej agitacji w słowie i piśmie, która

u nas podlegałyby karze i to więzieniu aż do 2-letnich lat.

Słowa, które ci ludzie usłyszą tam w Niemczech i druki, które z sobą stąd (z Niemiec) przywieją utrzymają przy odpowiednim doaglowaniu (dosłownie!) ferment w ludzkiej i doprowadzą go do wybuchu.

Moim zdaniem łatwo będzie obecnie robotników rusyjskich umieścić w Niemczech, bo skutkiem wojny rosyjsko-japońskiej bardzo mało zjawi się robotników rosyjskich (polskich) w Niemczech.

Ponieważ sprawa z „Komitetem czynu“ i zamierzony bojkot jest surową tajemnicą, proszę też, żeby J. Wielmożny Pan pismo niniejsze uważał za akt zaufania dla siebie i żeby tylko odpowiednio do tego pisma zarządził środki.

Dziękując szczerze za pomoc przy odrodzeniu rusinów, pozostaję z najgłębszym szacunkiem, zawsze wdzięczny

H a n y k y j.

Berlin, 29 grudnia (wł.). Prokuratora berlińskiego wytoczyła redaktorowi „Dziennika Berlińskiego“, p. Franciszkowi Krysiakowi, z powodu jego sensacyjnych rewelacji, demaskujących udział „Ostmarkenvereinu“ w czynnym popieraniu rusinów w walce z Polakami, proces karny. Panu Krysiakowi zarzucono kradzież tajnych dokumentów „Ostmarkenvereinu“ i rzekome ich sfalszowanie.

Otwarcie teatru „Rozmaitości“.

Warszawa 26 grudnia.

Wczoraj po gruntownej przebudowie otwarto teatr „Rozmaitości“ arcydziełem Fredry „Zemsta za mur graniczny“.

Scenę znacznie rozszerzono a sala widzów gustownie odświeżona, przedstawia się okazale.

Przed przedstawieniem zasłużony kierownik literacki dramatu i komedii Adam-Grzymała Siedlecki, wygłosił mowę, którą poniżej podajemy w streszczeniu.

„Dziś — rozpoczął mówca — po raz pierwszy ma służyć sztuce rozszerzona i pogłębiona scena „Rozmaitości“. Większy przestwór desek scenicznych i te same w głównym zarysie mury, które tyle lat zamykały w sobie niejednego pokolenia wysiłku artystycznego. Uczuciowo nie jest to dla nas obojętną sprawą, że przyszłe nasze

starania o dobro i rozwój sztuki zamknięte będą w tych samych szacownych ścianach, gdzie się rodziły, kwitły, dojrzewały talenty i entuzjazmy Chęcińskich, Zółkowskich, Królikowskich.

Pracując w tym starodawnym, pełnym tradycji gmachu, niewolno nam się będzie oprzec wrażeń i wzruszeniu, nadziei i dumie, że przy nowych, z duchem czasu pozostających w zgodzie zadaniach, jakie przedsięwziąć chcemy, jednoczymy się przeciw wspólności ukochania idei z czcigodnymi cieniami, które jak widma opiekuńcze przyłgnęły do sklepień i podwalin tej oto sceny.

Tu spłynęły ich lata uniesień artystycznych, tu w kształty widome pod tchnieniem talentu zaklinały się widzenia naszych poetów — te deski były przez długie lata pierwszą sceną polską.

...Rozszerzona i pogłębiona scena! O jakże pragnęlibyśmy, by te dwa słowa nabrały znaczenia przenośni. Bodajby na tej scenie istotnie jeszcze bardziej pogłębiło się i rozszerzyło pojmowanie zadań scenicznych. Sztuka sceniczna w całej Europie przechodzi przez znamieny okres szukania nowych dróg, nowych sposobów reżyserii, wciągnięcia nowych czynników piękna z plastyką na czele.

Szanujemy jako klejnot dobrą pracę przeszłych pokoleń — do nich dokładamy nasz szczerzy wysiłek. To hasło mając na uwadze, jakąż inną sztukę moglibyśmy wystawić dziś na otwarcie nowej sceny, jeśli nie sztukę Fredry?

Sto lat upływa w tych miesiącach, gdy kapitan szwoleżerów Aleksander hr. Fredro dotarł wraz z rozbijaną napoleońską armią do murów Paryża i w długie tygodnie rozejmu po raz pierwszy miał sposobność zapoznać się bliżej z teatrem. W pamiętnikach Fredry odnajdujemy wspomnienia o tych pierwszych wrazeniach szlachcica przemyskiego, później żołnierza, który spotyka się w „Comedie française“ ze sztuką dramatyczną. To spotkanie było jakby ziarnem rzuconem na predestynowaną glebę talentu. Te wieczory w tygodnie rozejmu po kampanii 1813 były narodzinami polskiej komedii. Zahypnotyzowany Moliere, po przez niego sięga do komedii Goldoniego, zapewne też do hiszpańskiego Moreto, odgrzebuje w pamięci Plauta, którego polską trawestację owego Miles Gloriosus ujrzymy dziś w figurze Papkina.

Tych wszystkich arcy mistrzów komedii biorąc sobie za model, ich zasadnicze pomysły nietylko przerabla i przetrwala, ale daje im kość-

ciec rodzimego animuszu, że nie sposób inaczej jak tylko nawskroś ojczystymi typami nazwać można.

Otwierając nową scenę „Rozmaitości“ pragnę, by jak za dawnych lat służyła sztuce i narodowi“.

Teatr Polski.

„Zły duch“, melodramat P. Kościńskiego.

W czasie ubiegłych świąt teatr polski wznowił na scenie swojej „Złego ducha“, melodramat w 5-iu aktach P. Kościńskiego z muzyką, grany już niejednokrotnie w Łodzi z rozmaitem powodzeniem.

Dramat, osnuty na tle podmiejskich stosunków warszawskich, przedstawia nam historię kobiety, „złego ducha“, która, dzięki intrygom i swemu charakterowi, z natury obłudnemu i przewrotnemu, szerzy wśród swego najbliższego grona prawdziwe spustoszenie. Historia w rozmiarze aż 5-iu aktów, nieco przydługa, kończy się w rezultacie bardzo pokojowo...

Wystawienie „Złego ducha“ cechowała efektowna wystawa i bardzo staranna gra artystów. W szczególności p. Machalski niezmiernie ciężką rolę Kapinasika-niemowy zagrał z taką dozą uczucia i szczerości, że porwał wszystkich wybijając się grą swoją ponad wszystkich.

Z reszty artystów na pochlebny wzmiankę zasłużyły panie: Jasińska—Aniela, Morska—Antonina i Romowicz—Wanda, oraz pp. Kwiatkowski—Przygodzki, Wojski—Porębiak, wreszcie Kulakowski—Barański.

Pyszne typy dwóch bab-plotkarek odtworzyły panie: Chrzanowska i Solska.

„Ogniem i mieczem“, sztuka w 5-iu aktach H. Sienkiewicza.

Drugą sztuką, jaką teatr polski wznowił w czasie świąt, było „Ogniem i mieczem“, przeróbka sceniczna w 5-iu aktach z głośnej powieści Henryka Sienkiewicza.

Dyrekcja teatru polskiego chcąc widocznie naprawić niezbyt szczęśliwe opracowanie sceniczne z „Ogniem i mieczem“, dała sztuce wsporniki ramy zarówno w dekoracjach bardzo efektownych, jak i kostiumach bogatych i stylowych, artyści zaś ze swej strony nie szczędzili starań, by zagrać swe role jak najlepiej. Sukces artystyczny był zupełny.

2)

Marya Gasky.

Zbrodniarz.

(Ciąg dalszy — patrz № 297.)

Jego Hankal — wyło mu coś w duszy. — Jego Hankal, o której myślał, że zna tylko jego pieszczotę...

Jego Hankal...

Cicho, jak kot wślizgnął się do sieni ciemnej z wizją tego ciała, przegiętego rozkosznie na cudzą pierś i tej siekiery wyostrzonej. Nie wiedział potem, jak mógł stąpać tak bezszelestnie w ciężkich butach, które nosił. Doszedł do pieca... wyciągnął rękę... same palce zacisnęły się dokoła styliska, a gdy poczuł w ręku broń, wtedy dopiero zbudziła się w nim myśl o zbrodni, o krwi...

Jak burza, runął na tych dwoje, na przegiętą dziewczynę i pochylonego karczmarza. Co dalej było, nie pamiętał... właściwa chwila zbrodni zlewała mu się w pamięci w jakiś dziki chaos. Czuł ciepło krwi... Słyszał jęk, widział czerwoną mgłę, a w tej mgle staniającą się postać karczmarza, widział ruchy chudych rąk, szukających w przestrzeni oparcia i szeroko rozwarłe oczy,

W mózgu świdrował mu przejmujący krzyk dziewczyny, czuł drżenie ciała, które objął, pulsowanie żył szyjnych, w które palce wbił z wściekłością. Ożywała w jego pamięci zwierzęca walka, jaka się między nimi wywiązała, charkot, to bezwładne walenie się martwego ciała, te obłąkane, wytrzeszczone oczy.

Te straszne oczy...

Chwył siekiere i począł rąbać z wściekłą

siłą tę twarz niegdyś ukochaną, niegdyś drogą... wyrwał go z tego zapamiętania krzyk straszny... O drzwi alkierza oparta stała Ruchla z synem na rękach. Siekiera wypadła mu z ręki... jakiś dławienie schwyliło w gardle, jakiś straszny żal.

I znowu krzyk zatrzepotał się w izbie i pobiegł w ciemną, czarną noc, krzyk kobiety opuszczonej, zdradzonej, wołającej ratunku w trwodzie śmiertelnej. Zrozumiał, że ktoś nadejść może, rzucił się ku drzwiom, poślizgnął w lepkiej ścinającej się cieczy, zalewającej podłogę i wypadł z izby w sieni, z sieni na podwórze.

Wiosenne wonne powietrze ogarnęło go falą, przystanął, oprzytomniał zupełnie, porwał go ogromny lęk — co teraz, co dalej?

W tej chwili dopiero zrozumiał, że popełnił mord, wydarł życie dwojgu ludzi i że za to czeka go kara. Przez sekundę przebiegła mu myśl pokusa, by na miejsce zbrodni wrócić i Ruchlę, jedynego świadka, zabić również, ale równocześnie poczuł wstręt do siebie samego za te myśli, a przytem czuł, że teraz nie byłby w stanie wyrządzić krzywdy nikomu więcej. Na samo wspomnienie krwi i tego przelewającego mu się przez ręce ludzkiego ciała chwycił go obłądny lęk... w piersiach zrywało się skowytanie... Jego Hankal... Jego Hankal...

Krzyk Ruchli, straszny w swoim bólu, leciał nad polami ku wsi.

— Ra — tunkul

Przyłgnął do płotu, widział zbiegających się ludzi; nadchodzili zbrojni, czem kto mógł, widłami, kosami, jakby chodziło o uбиćcie wściekłego psa. Słyszał gwar zmieszanych, oburzonych głosów i zawołanie Ruchli.

Przypadł do ziemi i zaczął się czołgać w pole. Zroszona koniczyna, chłodna, wonna, sprawiała mu fizyczną rozkosz. Od czasu do czasu odwracał głowę, na jasno oświetlonych drzwiach

karczmy widział naradzających się chłopów. Szukano go, świecono latarniami po podwórzu, ale poza płot nie ważył się nikt z nich, bano się cieni nocy zabójcy.

Pole koniczynowe się skończyło, zaczęła miękka ruń młodych zbóż i nareszcie wysoka trawa łąki podlesnej i dobroczynny gąszcz młodej olszyny. Podniósł się, wyprostował, ku wsi spojrzął, w blasku księżyca widział rząd chat, drobne płomienie okienek, wysmukłą białą wieżę kościółka... Schwył go tępy ból, w oczach rozbiły się łzy. Zrozumiał, że ta rodzinna wieś, w której się wychował, którą kochał, straconą już dla niego nazawsze, już mu do niej nie wracać nigdy... nigdy.

Wogóle przez ten jeden czyn z wolnego człowieka stawał się wyrzutkiem społeczeństwa, tracił prawa do bytu spokojnego, do pracy, do wolności.

Była to pierwsza noc w jego życiu, którą przepędził, czuwając. Parzał ku wsi i przechodził wspomnieniem całe życie i tę miłość nieszczęsną dla pięknej Hanki... dla sługi karczmarza. Tę miłość, przez którą matusia płakała, złościł się brat starszy, bo on, gospodarski syn chciał naprawdę żenić się z Hanką... a teraz co, co?

I tak świtu doczekał. W pierwszych promieniach słońca wzdrzygnął się mimowoli, spojrzawszy po sobie. Olbrzymie zeschłe plamy krwi miał na rękawach koszuli, na białych obcisłych spodniach góralskich, na rękach, na butach. Tak nie sposób było uciekać. A wraz z wschodzącym słońcem budziło się w nim takie, wszystko głąszące, przepiękne pragnienie życia. Przez chwilę mignęła mu myśl, by do domu powrócić, cichaczem niedzielne ubranie wziąć, grosza trochę, ale nie miał odwagi, bał się nawet swoich.

(d. c. n.)

Pierwszeństwo pod względem gry przyznać należy p. Pieńkowskiej, która rolę Heleny zagrała prześlicznie, mając i urok i dumę, a zarazem wdzięk i stodycz polskiego dziewczęcia. Bardzo dobrą Kniakiną była p. Różańska, butnym Bohunem—p. Wolski.

Świetnie rolę Zagłoby zagrał p. Kułakowski, Wołodyjowskiego—p. Orzechowski.

Wiele majestatu miał w sobie jako król p. Bogusiński, jako Jeremi Wiśniowiecki—p. Zborowski.

Całość szła bardzo składnie. Teatr był przepiękny; szczególnie tłunnie dopisali nasi milusińscy.

Hg.

Otwarcie teatru miniatur.

Na wzór warszawskiego teatru miniatur otworzył pan Benedykt Zarzycki w lokalu nieistniejącej już dzisiaj Uranii teatr „Miniature“ i od świąt daje tam produkcje złożone z dwóch fars, oraz części kabaretowej. Widowisko trwa od półtorej do 2 godzin i jest bardzo urozmaicone.

Obecnie na afiszu jest bardzo zabawna farsa Stefana Kiedrzyńskiego z muzyką Boczkowskiego, operetka-wodewil „Kawał nieboszczyka“, grana przez zespół wybornie. Wyróżnia się w tej sztuce wystudowaną grą i znakomitą charakterystyką p. Dobrzańska, która uwydatniła doskonale swój talent do ról charakterystycznych, oraz p. Kaliciński, odtwarzający rolę karawaniarza.

Część kabaretowa, jakkolwiek nie traciła prudery, nie była jednak tłustą. Pan Lewiński odśpiewał kilka pełnych humoru piosenek, pan Kaden, znakomity mimik, bawił swemi strofami publiczność. Dobrze też odtąńczono „tango“.

Druga farsa p. t. „Tutaj wyrwają zęby bez bólu“ była obsadzona przez te same sity i z tą samą werwą została odegrana. Pani Rudlicka stworzyła w niej dobry typ panny Trouche, a p. Jamnicki „Pacyenta“, Wogóle teatrzyk robi bardzo dodatnie wrażenie. Kapelmistrzem jest p. Stanisławski.

Przedstawienia w dnie powszednie odbywają się dwa razy dziennie: od godz. 8 wiecz. do 10 i od 10 do 12 w nocy; w niedziele zaś i święta cztery razy z tą tylko różnicą, że pierwsze rozpoczyna się o godz. 4 po poł. i trwa do 6 wiecz., drugie zaś od 6 do 8 wiecz. Porządek dalszych przedstawień pozostaje niezmienny.

Zmiana programu co tydzień — w sobotę.

Hg.

KONCERT-RAUT

Towarzystwa muzycznego imienia Szopena

Komitet szkoły muzycznej przy Towarzystwie im. Szopena zorganizował w ubiegłą sobotę w sali „Lutni“ koncert w połączeniu z zabawą towarzyską na potrzeby młodej a sympatycznie rozwijającej się szkoły muzycznej.

Osób zebrało się sporo, bo też było czego posłuchać. Program koncertu pomimo swej obfitości nietylko że nie zmęczył, lecz coraz bardziej interesował słuchaczy.

Profesorowie szkoły muzycznej pp. Brandt, Teszner i Smidowicz z brawurą i zapałem odegrali trio (d-moll) Mendelsohna, następnie uczelnia klasy prof. Bensmana, panna Lidya Gableówna, odśpiewała arję z opery „Samson i Dalila“ Saint-Saensa, „Do zasmuconej“ Karłowicza i „Króla w Thuli“ Joteyki, wykazując piękny głos i dobrą metodę.

W drugiej części programu chór mieszany T-wa pod dyktando p. Brandta bardzo starannie odśpiewał „Tęsknotę“ Dowlanda i „Barkarolę“ Müncheimera.

Solo na fortepianie miał grać prof. szkoły p. Mazurkiewicz, lecz nie dopisał.

W dalszym ciągu śpiewał uczeń klasy profesora Bensmana, p. Wystop, arję z „Roberta dyabła“ Meyerbeera, „Starego kaprala“ i arję z „Hrabiny“ Moniuszki.

Prof. Alfons Brandt świetnie wycinał na skrzypcach „Rondo capricioso“ Saint-Saensa i kilka mniejszych utworów nad program; tego domagali się gorąco słuchacze.

Szanownym naszym prenumeratorem zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty za kwartał przyszedły i uregulowaniu zaległej opłaty.

Duet Tadeusza Joteyki „Wstań pieśni“ do słów L. Rydla w wykonaniu panny Gablerówny i p. Wystopa, przy akompaniamencie samego kompozytora, podobał się niezwykle i musiał być powtarzany.

Trzecią część programu wypełnił jednoktowy dramacik Z. Przybylskiego „Pieśń przzerwana“ w wykonaniu członków Koła dramatycznego przy Tow. muzycznym. Amatorowie grali doskonale, całość wypadła nadzwyczaj składnie i wywarła silne wrażenie.

Po pewnej przerwie rozpoczęła się zabawa taneczna i trwała wśród bardzo sympatycznego nastroju do białego rana.

Hg.

Ludność katorgi.

W memoriale, dołączonym do opracowanego przez ministra sprawiedliwości projektu prawa o reformie katorgi, przytoczone są dane co do liczby więźniów, skazanych na ciężkie roboty.

W dniu 1 kwietnia r. b. więźniów takich było 30,000.

Minister sprawiedliwości zaznacza, że tak wysokiej cyfry liczba katorżników dosięgła dopiero w ostatnich latach.

Do roku 1905 roczny przyrost katorżników odpowiadał ich naturalnemu zmniejszaniu się; przeciętnie było więźniów skazanych na ciężkie roboty około 12,000 osób.

W r. 1906 wskutek zaliczenia katorżników z Sachalina do kategorii zesłańców oraz wskutek amnestyi, liczba więźniów, skazanych na ciężkie roboty spadła do 1,740.

Jednakże już na początku roku 1907 liczba ich wzrosła do 8,749. Od tej chwili pod wpływem „likwidacji ruchu rewolucyjnego“ liczba katorżników stale wzrasta; na początku roku 1908 było ich 12,591; na początku roku 1909 — już 20,936; na początku roku 1910 — 27,000; w r. 1911 — 29,424; w ciągu roku 1912 było w więzieniach katorżniczych 32,000; obecnie, jak zaznaczyliśmy na początku, jest około 30,000 katorżników.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Ludomila. Jutro Lassoty.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr 65). Dziś „Siostra Helena“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Orle“ Rostanda. Początek o godz. 8 min. 15 w.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Targ na dziewczęta“. Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

— Jutro „Manewry jesienne“. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 54, w teatrze „Urania“). Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10; w niedziele i święta cztery przedstawienia: o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

TOW. ZWOL. ROZWOJU FIZYCZNEGO. Jutro Wieczór Sylwestrowski. (Nawrot nr. 25). Pocz. o g. 10 wiecz.

STOW. WZAJ. POM. PRAC. PRZEM. i HANDLU. (Wólczajska 23). Jutro Wieczór Sylwestrowski.

TOW. ZWOL. SPORTU. (Nowo-Spacerowa nr. 49). Jutro poświęcenie nowego lokalu.

TOWARZ. „ŁÓDZKI KLUB SPORTOWY. Jutro Wieczór Sylwestrowski. Pocz. o g. 8 m. 15 w.

„LUTNIA“ (Piotrkowska 103). Jutro Wieczór Sylwestrowski.

KOŁO PRAC. DR. ZEL. FABR. ŁÓDZKIEJ. Jutro Wieczór Sylwestrowski.

WIELKI WIECZÓR SYLWESTR. w połączeniu z maskaradą i kabaretem odbędzie się jutro w salach hotelu „Savoy“. Pocz. o g. 11 w.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Zdrowotność szkół. Ministeryum oświaty opracowuje nowe przepisy, którym odpowiadać winny gmachy wyższych i średnich zakładów naukowych.

W przepisach tych zaznaczono, że gmachy zakładów naukowych nie powinny być wznieszone na głównych i wogóle zbyt hałaśliwych ulicach, że nie powinny się znajdować w sąsiedztwie wielkich domów, tamujących dostęp światła, ani też fabryk, zaturowujących powietrze dymem.

(—) Walka z przestępczością dzieci. Komitet organizujący w Petersburgu ogólnopństwowy zjazd w sprawie walki z przestępczością dzieci otrzymał zawiadomienie, że minister sprawiedliwości nic niema przeciwko urzędzeniu zjazdu; jeżeli więc nic przeciwko zjazdowi nie będzie miał i minister spraw wewnętrz. to zjazd odbędzie się podczas świąt Bożego Narodzenia według st. st.

(a) Wojskowy punkt zborny. Ministeryum spraw wewnętrznych zezwoliło magistratowi łódzkiemu wydatkować z kasy miejskiej rb. 4,167 na koszty wzniesienia w parku „Źródlika“ budynku na wojskowy punkt zborny.

(e) Restauracja gmachu magistratu. W dniu 16 stycznia w magistracie m. Łodzi odbędzie się licytacja na przedsiębiorstwo robót restauracji gmachu magistratu. Licytacja rozpocznie się od sumy 13,994 rb. 74 kop. w dół.

(a) Na flotę napowietrzną. Prezydent m. Łodzi zebrał 32,000 rb. na powiększenie funduszu napowietrznej floty rosyjskiej i przestał ją do Petersburga.

(a) Znaczne bankructwa. W Moskwie zawiesiła wypłaty firma manufakturowa „Gursztajn“, pasywa wynoszą 300,000 rb.; w Łuknowie zawiesił wypłaty „Michał Pronenkov“, pasywa sięgają 500,000 rb.

(e) Ferya sądowe. W sądzie okręgowym, jak również i w innych sądach, z powodu świąt Bożego Narodzenia st. st. posiedzenia sądowe przerwane zostaną dnia 3 stycznia i rozpoczną się dopiero 15 tegoż miesiąca.

(h) Z kolei. Z powodu znacznych opadów śniegowych, prawie wszystkie pociągi kursują z opóźnieniami.

(e) Niezwykłe zwiększenie się spraw. W r. bież. w sądzie okręgowym piotrkowskim liczba spraw cywilnych zwiększyła się w niebywały sposób. Podczas, gdy w r. 1912 było spraw cywilnych 5000, w r. bież. liczba ich dosięgła 8000, z czego 70% jest spraw łódzkich. Taki niezwykły wzrost procesów jest następstwem kryzysu handlowo-przemysłowego, jaki w roku bieżącym przeżywała Łódź.

Co się tyczy spraw karnych, to i tych liczba wzrosła prawie w dwójnasób w porównaniu z latami ubiegłymi. W liczbie tych spraw 60% jest łódzkich.

(h) Z fabryk. W wielu fabrykach roboty wstrzymano aż do Trzech Króli z powodu ważniejszych reparacyj przeprowadzanych w fabrykach.

(—) W sprawie ograniczeń. „Dziennik Petersb.“ podał notatkę następującą:

Generał-gubernator warszawski w sprawie projektowanych przez władze Tow. kred. miejsk. ograniczeń dla żydów przedstawił Radzie ministrów opinię, która brzmi mniej więcej tak:

Generał-gubernator stwierdza, iż wobec absolutnej większości żydów w klasach II, III i IV z ogólnej liczby pięciu klas przewaga żywołu polskiego nie jest niczem zabezpieczona (mniej więcej 1,580 żydów z ogólnej liczby 2,400 reprezentantów). Jednakże wobec tego, iż wnioszek o ograniczeniach dla żydów jest objawem bojkotu i został podyktowany przez elementy skrajnie nacyonalistyczne, generał-gubernator nie uważa za możliwe, aby rząd wnioszek ten poparł.

Co się tyczy kuryi rosyjskiej, o której utworzenie prosili kamienicznicy-rosyianie, to, wobec odrzucenia wniosku zarządu o ograniczeniach dla żydów, również zdaniem generał-gubernatora, nie zasługuje ona na poparcie rządu.

(e) Wybory do kas chorych. W dniu 5 stycznia w fabryce tow. akc. L. Grohmana odbęda

sie wybory do kasy chorych. Z ogólnej liczby 2424 robotników i 99 pracowników fabrycznych wybranych zostanie 28 pełnomocników dla wzięcia udziału w opracowaniu ustawy kasy chorych.

— W dniu 7 i 8 stycznia odbywać się będą takie same wybory pełnomocników do kas chorych w fabrykach tow. akc. Karola Scheiblera.

(e) **Zmiany w urzędach.** Na mocy postanowienia gubernatora piotrkowskiego mianowani zostali: na posadę archiwisty archiwum gubernialnego dziennikarz wydziału policyjnego p. Sosnowski; na posadę referenta wydziału administracyjnego rządu gubernialnego (po uwolnionym p. Szastała) urzędnik wydziału lekarskiego p. Tołstoj; na posadę burmistrza m. Rawy p. Grabski, dotychczasowy pomocnik naczelnika więzienia piotrkowskiego; na miejsce p. Grabskiego młodszy pomocnik p. Preobrażenski, a na jego miejsce p. Pawalczuk, również pomocnik naczelnika więzienia.

(a) **W sprawach służbowych.** Przyjechał do Łodzi w sprawach służbowych sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi przy sądzie okręgowym piotrkowskim p. Welecki.

(x) **Osobiste.** W dniu jutrzejszym właściciel firmy z wyrobami tabacznymi Z. Prądyński obchodzi 25 rocznicę pracy swej w zawodzie handlowym w branży tabaczej.

Jednocześnie firma Z. Prądyński obchodzi 10-lecie swego istnienia.

(e) **Chrześcijański handel starzyzną.** Przed rejentem Nieznańskim zawarty został akt, mocą którego utworzone zostało Towarzystwo komandytowe w celu sprzedaży w Łodzi starej używanej garderoby męskiej i damskiej.

Do Tow. tego weszli jako udziałowcy pp.: St. Lebioda, W. Kąckiewicz, W. Pawlikowski, L. Staśkowski, M. Pietrzyński, S. Zawadzki, J. Wojciechowski, St. Księżak, A. Kuźniak i A. Stelmaszczyk. Kapitał zakładowy składa się z 50-rublowych udziałów. Spółkę zawarto do 1 stycznia 1919 r.

Sklep otwarty zostanie 1 stycznia 1914 r. Do prowadzenia sklepu i podpisywania weksli upoważniono pp. St. Lebiode, W. Kąckiewicza i W. Pawlikowskiego.

(x) **Z bazaru „Wiedzy“.** Po kilku dniach przerwy z powodu świąt, wczoraj ponownie otworzono bazar „Wiedzy“ i rozpoczęto zupełną wyprzedaż po cenach hurtowych. Sprzedaż odbywa się przez cały dzień od godz. 9 rano do 8 wiecz.

Na specjalną uwagę zasługują ręczne wycinanki dla dzieci na grubych kartonach: „Wojsko polskie“, „Wieś polska“, „Dwór i chata“ w zeszytach od 50 kop. do 1.20 kop. i na arkusze od 8 do 16 kop.

Dla towarzystw, urządzających choinkę, ewentualnie kosze szczęścia, przybrania choinkowe i zabawki po cenie kosztu. Zarząd bazaru ma nadzieję, że towarzystwa te skorzystają z dobrej okazji, która daje im możliwość urządzenia bardzo tanio polskiej choinki i dostarczenia naszym miłusińskim jednej z największych atrakcyj, jakimi są dla nich kosze szczęścia.

Bazar mieści się, jak wiadomo, w domu przy ul. Mikołajewskiej № 34.

(h) **Wieczór Sylwestrowski.** Jutro 31 b. m. w lokalu własnym przy ul. Nawrot nr. 23 odbędzie się dla członków tow. i wprowadzonych gości wieczornica Sylwestrowska z tańcami. Początek o godz. 10 wieczorem.

(x) **„Sylwester“ w „Savoy“.** Organizowany na jutro wieczór Sylwestrowski w hotelu Savoy zapowiada się świetnie.

Wielki i urozmaicony program zawiera prócz tradycyjnego powitania Nowego Roku, wiele aktualności w słowie i pieśni oraz clou sezonu wieńczącego „Tango“ w potrójnym wykonaniu: pp. Rogińskiej i Szczawińskiego, Skrzyckiej i Grodnickiego, Lewandowskiej i Ciesielskiego.

Między innymi wystąpi także znany w mieście naszym pieśniarz humorysta p. J. Urstein. Większość stolików została na ten wieczór już rozsprzedana — pozostałe zamawiać należy w kantorze hotelu Savoy.

(a) **Z T-wa „Przyszłość“.** Na odbytem w ubiegłą niedzielę zebraniu ogólnem Towarzystwa „Przyszłość“, po odczytaniu przez

prezesa d-ra Skalskiego sprawozdania z działalności T-wa za rok 1912—13, które polegało głównie na wygłaszaniu referatów, przystąpiono do wyborów na rok bieżący.

Do zarządu weszli pp.: dr. S. Skalski, Z. Kapusta, I. Gralak, J. Kliglich, K. Kędziński, J. Belin i S. Murzyn.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: B. Szaliński, p. Janina Brygier i p. Potakowski. Jako delegata do zarządu centralnego w Warszawie delegowano p. W. Skawronjeka.

(a) **Odmowa.** Rząd gubernialny piotrkowski odmówił zatwierdzenia ustawy Stowarzyszenia wzajemnej pomocy właścicieli restauracji 3-go rzędu.

(e) **Sprawy polityczne.** IV departament warszawskiej izby sądowej na kadencji w Piotrkowie rozpatrywał sprawę artystki dramatycznej, Henryki Emilii Stępniewskiej, oskarżonej z art. 102 ustawy karnej o należenie do organizacji Narodowego Związku robotniczego w Sosnowcu. Sprawa ta wszczęta była przed 7 laty. Stępniewska aresztowana została w roku bieżącym w Moskwie; odpowiadała z więzienia. Jest austriacka poddana, liczy obecnie 26 lat. Bronił ją adw. przys. z Warszawy, p. Korwin Piotrowski. Sąd skazał Stępniewską na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów i zesłanie na zawsze na osiedlenie, przy czem zastosował Najwyższy Manifest, według którego kara zredukowana została do 5 lat zesłania.

W drugiej sprawie odpowiadał z więzienia Antoni Przybylak, oskarżony o przestępstwo, przewidziane art. 102 ust. karnej i skazany został na 2 lata i 2 miesiące rot aresztanckich, po pozbawieniu praw i przywilejów.

W trzeciej sprawie oskarżona z art. 132 ust. karnej Marya Sikora, skazana została na 8 miesięcy twierdzy.

W dniu dzisiejszym izba sądowa przystąpi do rozpatrywania sprawy Szczepana Rybickiego, oskarżonego z art. 129 ust. karnej i Włodzimierza Archimowicza, oskarżonego z art. 554, 581 i 581 p. 1.

(p) **Samobójstwo.** Wczoraj w godzinach popołudniowych na ul. Górnej nr. 8 w mieszkaniu własnym otruła się kwasem siarczanym Krystyna T., robotnica fabryczna, lat 40. Doza musiała być wielka, gdyż śmierć nastąpiła prawie momentalnie. Zgon stwierdził lekarz Pogotowia. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

(a) **Echa rozbicia kasy.** Jak obecnie stwierdzono, po rozbiciu kasy ogniotrwałej w sklepie kolonialnym St. Jaworskiego, przy ul. Piotrkowskiej 54, rabusie prócz gotówki różnych dokumentów, zabrali także pozostawione oddawna w górnej przegródce kasy przez pierwotnego właściciela firmy, M. Sprzączkowskiego, 24 sztuki akcji Tow. pol.-ros. zakładów budowy maszyn (zarząd w Kijowie) na sumę 6000 rb. Akcje obejmują numery od 1254 do 1273' oraz 3958, 3959, 3960 i 2429.

(a) **Przygotowania do budowy kolejki ozorkowskiej.** Na szosie łączycyckiej od kilku dni wrożyony ruch około zwózki szyn i innych materiałów, przeznaczonych na budowę kolejki elektrycznej do Ozorkowa. Dotąd złożono materiały na przestrzeni od wylotu ul. Łęczycyckiej w Zgierzu, do wsi Proboszczewice.

Przy zwózce zajętych jest około 20 wozów i kilkudziesięciu robotników.

Szyny przybywają z fabryk kolejną kaliską na stację Zgierz, skąd bezpośrednio przewożone są na miejsce budowy.

(e) **Z elektrowni zgierskiej.** W dniu 19 stycznia o godz. 5 po południu w sali zgierskiej szkoły handlowej odbędzie się nadzwyczajne zebranie akcyonaryuszów elektrowni zgierskiej w sprawie wypuszczenia nowych akcji na sumę 500,000 rb. i asygnowania funduszu na rozszerzenie stacji elektrycznej.

SZTUKA.

(x) **Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we wtorek najnowsza farsa z repertuaru sceny warszawskiej „Siostra Helena“.

W środę po raz 16 arcydzieło w 6 aktach „Orle“ — Rostanda.

We czwartek na powitanie Nowego Roku odegrana będzie po poł. efektowna sztuka w 5 aktach H. Sienkiewicza „Ogniem i mieczem“, wieczorem po raz 17 arcydzieło Rostanda w 6-ciu aktach „Orle“.

(g) **Teatr Ludowy.** Koło dramatyczne przy stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich, wierne dotychczasowej tradycji, odegrało w ubiegłą święta trzykrotnie „Do Betleem“, widowisko jaśkawkowe w 3 aktach ze śpiewami tańcami oraz prologiem i apoteozą Kazimierza Wróblewskiego. Przedstawienia dzięki wybornej reżyserii p.

Oskara Szeffera, kierownika koła oraz dobrej na ogół grze artystów powiodły się w zupełności.

Z wykonawców staranną grą i dobrą charakterystyką wyróżnili się pp. Bartczak, doskonały rzeźnik Kiełbasiński, Michałowski, wyborny Lejbuś, handlarz wioskowy wreszcie p. Kozłowska, jako zupełnie poprawna Marynia. Reszta amatorów artystów dostrajała się grą do bohaterów wieczorów.

Na premierze widowisko urozmaicił mazur odtajniony w cztery pary, który dzięki tempu i brawurze podobał się ogólnie. Szkoda, że nie powtórzono go już na następnych przedstawieniach.

W końcu mała uwaga pod adresem zarządu stowarzyszenia, który za mało dba o porządek. Galerya np. zachowuje się bardzo często zupełnie nieodpowiednio. Czyby nie można temu zaradzić.

W nadchodzący czwartek w Nowy Rok koło dramatyczne przy stow. robotników chrześcijańskich odegra po raz trzeci piękną tragedię Korzeniowskiego w 6 odsłonach p. t. „Mnich“ (Bolesław Smiały), która na pierwszych dwóch przedstawieniach cieszyła się ogromnym powodzeniem.

Ceny miejsc niższe. Początek przedstawienia o godzinie 7 wieczorem.

Z WARSZAWY.

* **Proces hr. Ronikiera.**

Po tygodniowej przerwie wczorajsze posiedzenie prawie w zupełności zajęto sprawozdanie profesorów Przewońskiego i Taranuchina z odbytych przez nich badań odzieży i bielizny ś. p. Stasia oraz niektórych przedmiotów, znalezionych na miejscu zbrodni.

Odpowiedzi ekspertów w streszczeniu przedstawiają się następująco:

Plamy na koszuli i kalesonach pochodzą od krwi zmieszanej z wodą; prócz zaś tych plam znaleziono i spermatoidy, które mogą być albo śladem aktu płciowego, albo następstwem śmierci gwałtownej; śladów moczu na bieliznie niema.

Na kurtce zabitego są ślady kopci, przeważnie na przedniej jej powierzchni; włosy na kurtce są włosami nieboszczyka. Na czapce, a mianowicie na lampasie, są ślady krwi, która ściekała od denka ku dołowi.

Przy szczegółowych oględzinach znalezione go przy trupie rewolwer, eksperci przekonali się, że sprężyna jest zepsuta, a na rewolwerze w zagłębieniach i w lufie, dostrzegli ślady krwi pomieszczonej z wodą. Stąd wniosek, że rewolwer był snadź zakrwawiony i że go obmyto, a potem wytarto; wycierano zaś jakąś szmatą naznaczoną inicjałami „W. K.“ ponieważ odbitki tych znaków znaleziono na kolbie rewolweru.

Na dalsze zapytania eksperci dadzą odpowiedź dzisiaj.

Z KROLESTWA.

Nowe kopalnie węgla. We wsi Sącz w bliżkości Ragocznik, w zagłębieniu na ziemiach włościńskich, na głębokości 400 metrów, natrafiono na bogate pokłady węgla. Roboty już rozpoczęto.

Tajemnicze trupy. Onegdaj na polach okolicznych w Zduńskiej Woli znaleziono w różnych miejscach zwłoki jakiegoś chłopca lat około 13 oraz jakiegoś mężczyzny w wieku mniej więcej lat 30; ponad to znaleziono zwłoki 20 letniego Adolfa Grosmana. Ciało jego pokryte było licznymi ranami.

Sledztwo w sprawie znalezionych zwłok w toku.

Pięć ofiar bandytów. We wsi Holendry Dobrowskie w pow. gostyńskim d. 20 b. m., wieczorem, bandyci wtargnęli do chaty wdowy po gospodarzu, Perfikowskiej, zamordowali ją, dwu synów: Franciszka i Ignacego, będącego w gościnie krewnego Perlikowskich, Józefa Sa-

lamandre, i 12-letniego chłopca, wynajętego do posług przy gospodarstwie. Ocalał jedynie 5-letni synek Perikowskiej. Opryszkowie dali do swoich ofiar kilkadziesiąt strzałów, o czym świadczą liczne ślady kul w ścianach.

Potworną zbrodnię popełniono niewątpliwie w celu rabunku, gdyż mordercy przetrzasnęli całe mieszkanie, pootwierali szuflady i porozrywali sienniki, szukając pieniędzy.

Opryszków dotychczas nie wykryto.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Przed pogrzebem Zaleskiego. Zwłoki ministra Wacława hr. Zaleskiego przewieziono dzisiaj przed południem przez Kraków z Meranu do Lwowa. Wagon z trumną był żałobnie przybrany.

ZE LWOWA. Strajk zecerów. Z powodu strajku zecerów 6 dzienników polskich wydało dziennik zbiorowy p. t. „Kronika”, „Wiek Nowy” i „Gazeta Wieczorna” wydały oddzielne własne wydania, ale w znacznie zmniejszonym formacie. Strajk prawdopodobnie skończy się w końcu tygodnia.

Sytuacja strajkowa w Krakowie jest zmieniona.

Z POZNANIA. Odgłosy uroczystości cesarskich. Za obrazę arystokratów polskich podczas uroczystości cesarskich w Poznaniu skazano niejakich: Jansa i Schultza na 2 tygodnie aresztu. Sprawa ta dotyczy demonstracji przed „Bazarem” poznańskim przeciwko polskim uczestnikom uroczystości poznańskich.

— Po tragedii w rodzinie Mielżyńskich. Stan zdrowia hr. Mielżyńskiego wskutek krwotoku płucnego, jakiemu uległ onegdaj w więzieniu, jest bardzo niekorzystny. Aresztowany nie przyjmuje prawie żadnych potraw ani napojów; wogóle robi wrażenie człowieka złamanego na duszy i ciele.

Hr. Mielżyński ofiarował milion marek kaucji za uwolnienie go z więzienia, ale sąd zażądał dwa miliony marek. Zebranie takiej sumy sprawia trudności rodzinie.

Jak śledztwo sądowe ustaliło, hr. Mielżyński poniósł w ostatnich czasach poważne straty finansowe, sięgające znacznych sum.

TELEGRAMY.

Posiedzenie skupczyny.

BIAŁOGRÓD, 29 grudnia (wł.). Na dzisiejsze posiedzenie skupczyny przybyło 86 posłów. Skupczyna uchwaliła jedną szóstą prowizoryum budżetowego na styczeń i luty 1914 r. oraz przyjęła ustawę o aneksji nowo nabytych terytoriów.

Serbowie w Albanii.

WIEN, 29 grudnia (wł.). „Albanische Korrespondenz” donosi, że wojsko serbskie wtargnęło jakoby na terytorium Albanii autonomicznej i zajęło kilka miejscowości w okręgu Ljuma.

Wszędzie ich pełno...

BERLIN, 29 grudnia (wł.). Ośmiu oficerów artylerii niemieckiej wyjechało do Paragwaju w charakterze instruktorów armii tamtejszej. Odpowiednie kontrakty zawarto na 3 lata.

Zjazd pruskich światłodawców.

POZNAN, 29 grudnia (wł.). Dzisiaj rozpoczął się zjazd Związku nauczycieli pruskich. Przybyło kilkaset osób, między innymi przedstawiciele wyższych władz szkolnych.

Upadek lotnika.

BERLIN, 29 grudnia (wł.). Dziś o godzinie 4 po poł. na lotnisku w Johannishalu, spadł z wysokości 1,000 metr. lotnik Remus. Aparat zdruzgotany. Lotnik jest ciężko ranny.

Śnieżyce i przerwa w komunikacji.

BERLIN, 29 grudnia (wł.). Z powodu wielkich śnieżyce i burz, które szalały w całych Niemczech, przewodniki telefoniczne i telegraficzne są w wielu miejscach przerwane. Połączenie telefoniczne między Berlinem, Paryżem, Peziem i

Pragą zupełnie nie funkcjonuje. Przerwa potrwa czas dłuższy.

Z ostatniej chwili.

Po zgonie Zaleskiego.

WIEN, 30 grudnia (wł.). Na wczorajszym posiedzeniu izby posłów prezes Sylvester poświęcił słowa wspomnienia ś. p. ministra Zaleskiego. Oświadczył on, że zmarły minister położył olbrzymie zasługi około państwowości austriackiej.

Na posiedzeniu Koła polskiego poświęcił ś. p. Zaleskiemu gorące słowa wspomnienia dr. Leo. Odczytał on jednocześnie niezliczoną ilość kondolencyj od posłów i działaczy państwowych.

Na dzisiejszy pogrzeb Zaleskiego wyjeżdża z Wiednia pociąg specjalny z uczestnikami pogrzebu.

O następstwo po Długoszu.

WIEN, 30 grudnia (wł.). Dziś zapadnie ostateczna decyzja w sprawie następstwa Długosza. Nominacja oficjalna nastąpi jutro.

Ucieczka Kabaliuka.

WIEN, 30 grudnia (wł.). Dzienniki tutejsze potwierdzają wiadomość o ucieczce głośnego bohatera procesu rusińskiego Kabaliuka. Oskarżony on był wraz z 180 współnikami o podburzanie przeciwko władzom państwa austriackiego i o zdradę stanu, jako dążący przy pomocy hr. Bobryńskiego do tego, aby terytoria austriackie zamieszkałe przez rusinów obrządku wschodniego, oderwać od Austrii i wcielić do państwa rosyjskiego. Do urzeczywistnienia tej idei dążyli oni przez podniecanie do buntu za pomocą wydrukowanych w tym celu proklamacji i broszur, które rozrzucali na jarmarkach, odpustach i t. p.

Przesilenie ministeryalne w Serbii.

BIAŁOGRÓD, 30 grudnia (wł.). Zdaniem dzienników tutejszych najwięcej widoków na objęcie stanowiska ministra wojny mają Azaticz i Popowicz, dowódca korpusu karnego przeciw albańczykom.

Zaprzeczenie.

KOLONIA, 30 grudnia (wł.). „Köln. Zig.” zaprzecza wiadomości, jakoby odpowiedź trójprzymierza na propozycje Greya nastąpiła już 27 b. m. Odnośna nota została doręczona w Londynie dopiero wczoraj.

Zamieszki w Albanii.

BIAŁOGRÓD, 30 grudnia (wł.). Zwolennicy Esada-paszy zamordowali prefekta obwodowego w Clenn.

Przywrócenie komunikacji.

BUDAPESZT, 30 grudnia (wł.). Bezpośrednia komunikacja towarowa pomiędzy Węgrami i Salonikami została przywrócona.

Koncesje kolejowe.

PARYŻ, 30 grudnia (wł.). „Matin” donosi, że turecki minister robót publicznych, Dżemal-bej, udzielił Francji koncesji na pobudowanie szeregu kolei w Azji Mniejszej.

Masowe odstępstwo.

BERLIN, 30 grudnia (wł.). Masowe porzucanie Kościoła zarówno katolickiego jak protestanckiego przybrało tak wielkie rozmiary, że w różnych miastach niemieckich musiano przyjąć około 50 urzędników nadetatowych, którzy zajmują się przeprowadzeniem odpowiednich formalności.

Wczoraj zgłoszono znów w samym Berlinie 1300 wystąpień. Pomimo wyczerpanej agitacji

ateistów, najważniejszym powodem tej ucieczki z łona Kościoła są niezmiernie wysokie podatki kościelne.

Powiększenie żołądu.

PARYŻ, 30 grudnia (wł.). Izba deputowanych przyjęła większością 483 przeciwko 32 głosom projekt o powiększeniu żołądu oficerom.

Testament Rampolli.

RZYM, 30 grudnia (wł.). Wobec tego, iż pomimo skrzętnych poszukiwań nie odnaleziono drugiego testamentu kardynała Rampolli, przystąpiono do otwarcia pierwszego, datowanego dnia 17 kwietnia 1887 r. W testamencie tym Rampolla obdarza zmarłego Papieża Leona XIII, kilku zmarłych już kardynałów, rodzinę, oraz kilku zmarłych przyjaciół.

Zniszczenie całej dzielnicy.

MONTREAL, 30 grudnia (wł.). Wielki pożar zniszczył doszczętnie tutejszą dzielnicę staro-francuską, składającą się z 20 domów. Podczas pożaru wybuchły co chwila zbiorniki gazowe, wyrządzając znaczne szkody. Wskutek znacznego mrozu, woda przeznaczona do gaszenia zamrzła, wobec czego straż ogniowa zmuszona była wysadzić całe domy dynamitem w powietrze.

Bunt żołnierzy.

LONDYN, 30 grudnia (wł.). Z Tafiitu donoszą, że w prowincji Yuenuan zbuntowali się żołnierze trzech pułków. Pozabijali oni oficerów, poczem udali się do szkoły i pomordowali nauczycieli, a następnie ogłosili niezależność prowincji. Ostatnie telegramy donoszą, że wojska rządowe stoczyły już walkę z powstańcami i przywróciły porządek.

Dla ochrony swoich poddanych.

LONDYN, 30 grudnia (wł.). Krążownik angielski „Lancaster” wysadził w Honduras (Meksyk) oddział marynarzy, którego zadaniem będzie ochrona poddanych angielskich, zamieszkałych w Meksyku.

Pożar San Sebastian.

SAN SEBASTIAN, 30 grudnia (wł.). Miasto od kilku godzin stoi w płomieniach. Spłonęło bardzo wiele budynków publicznych w tem poczta, teatr i cyrk. Pożar z powodu szalejącej wichury szerzy się gwałtownie. W mieście panuje straszna panika.

Stojące w porcie okręty przyjęły na swe pokłady setki pogorzalców, pomimo to na wybrzeżu obozują jeszcze tysiące nieszczęśliwych, pogrążonych w najwyższej nędzy.

Straty są olbrzymie. Powód wzniesienia pożaru na razie nie znany.

CYRK „DEKADANSE”

Dziś wtorek 30-go grudnia 1913 roku

2-gi dzień wielkiego międzynarodowego tu nieju walki francuskiej. Dziś walczą!

I para Sawa Rajkowie (olbrzymi szamplon Serbii) contra Georg Hitzlinger (szamplon Niemiec). II para: Escala (szamplon Estlandy) contra Ulrich (szamplon świąta). III Wildman (prawdziwy) contra Randolfi (szamplon Niemiec). 4371

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogiej nam zwłok



WALEREGO MAJERA

Wielebnemu Duchowieństwu, a szczególności księdzu prałatowi Tymienieckiemu, szefom zmarłego, cechom majstrów i czeladników tokarskich, czeladników ślusarskich, chórom i Stowarzyszeniom kościelnym, kolegom i współpracownikom, którzy na własnych barkach nieśli do grobu drogiej nam zwłoki — niniejszem składamy z serca płynące „Bóg zapłać“

4450

pozostała RODZINA.

Wiadomości zamiejscowe.

Wypadki na morzu. Ostatnie burze, szalejące na morzu Północnym, pochłonęły nadzwyczajną liczbę ofiar.

W okolicy ujścia Elby utonęło 72 marynarzy, a badania dotychczas jeszcze nie są ukończone. Oprócz tego szkody materialne są bardzo znaczne, ponieważ niemal wszystkie okręty bardzo ucierpiały. Parowiec duński, wiozący pocztę z Kilonii do Koczör, wskutek złamania śruby uległ znacznemu uszkodzeniu i musiał zapuścić kotwicę niedaleko Kilonii. Pasażerów i pocztę uratował parowiec niemiecki „Prinz Sigismund“.

Z Bergen donoszą, że niedaleko wysp lofockich rozbił się parowiec niemiecki „Vemis“.

OFIARY.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

W miejsce wieńca na grób nieodżałowanej córki s. p. Marysi Matulanis — Rodzice 2 rb.

Na szkołę rzemiosł (Przy chrz. Tow. dobroczynności).

W miejsce wieńca na grób nieodżałowanej córki s. p. Marysi Matulanis — 2 rb.

Na I-ą Ochroń (Smugow).

Zamiast wieńca na grób nieodżałowanej córki s. p. Marysi Matulanis — 2 rb.

Zamiast powinszowań noworocznych.

Na Tow. szerzenia oświaty im. Henryka Sienkiewicza w Chojnach.

Jan Grzybowski 1 rb., Feliks Zagórowski 1 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

M. Sprzączkowski 5 rb., Władysławostwo Szoslandowie 1 rb.

Wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę naszej nieodżałowanej córce i siostrzytce

s. p.

Marysi Matulanis

składają serdeczne „Bóg zapłać“ stroskani rodzice i siostrzytka.

4442

DROBNE OGŁOSZENIA.

A Służące dostaną bardzo dobre miejsca w nowym kantonie służby Mikołajewska 65. 12175-2-1

A Agent pragnie przyjąć jakąkolwiek lekcję. Wiadomość Targowa 59 m. 28. 12149-2-1

A Bardzo tanio byle zaraz sprzedam różne meble Gubernatorska 20 m. 44 oficyna. 12185-1

B Racznosc! Ładne urządzenie sklepowe tanio zaraz sprzedam Promyka 16 (Koziny). 12183

B Budka szewcka do sprzedania z urządzeniem i odstepnem Leśna nr. 49. 12166-2-1

C Chłopiec potrzebny do posług Piotrkowska nr. 76 (fotografia). 12179

C Chłopca oddam na własność Przystań Położniczy Dzielna 52. 12104-3-3

D o sprzedania sklep kolonialny z powodu zmiany interesów. Wiadomość Zachodnia nr. 26. 12172-3-1

D o wynajęcia z powodu wyjazdu zaraz lub od 1 stycznia 2 pokoje z kuchnią z wygodami ul. Juliusza nr. 15. 11653-5-13, 17, 20, 27, 2

D o sprzedania suknie balowe i wizytowe ul. Ewangelicka nr. 2 m. 9. 12152-4-1

F rzyzyski zakład do wynajęcia Rzgowska nr. 46. 12169-3-1

F ilia do sprzedania z powodu wyjazdu ul. Przejazd nr. 41. Wiadomość u krawca. 12153-3-1

F abryczkę wag, dobrze prosperującą z zaprowadzoną klientelą, z powodu posiadania dwóch interesów sprzedam za cenę przystępną. Pośrednik witalny. Oferty pod „Wagi“ w Rozwoju. 12095-3-3

F ilia piekarska do sprzedania. Wiadomość Passaż-Szulca 32

G remplarka dobra poszukuje miejsca Sosnowa nr. 13 m. 50.

J est do wydzierżawienia zaraz ziemia 4 wiorsty od Łodzi, z budynkami i zasiewem na obszarze 47 mórg 80 prętów zdalna na założenie warzywnictwa, z nowozalożonym ogrodem owocowym na obszarze 16 mórg plantacje malin i truskawek. Wiadomość Bałuty ul. Zawadzka nr. 25 zakład felczerski. 12156-2-1

J est do sprzedania sklep w do- brym punkcie Łagiewnicka nr. 11 naprzeciw rzeźni Bałuckiej. 12116-2-2

M ołdza potrzebna umiejająca porządnie sprzątać z szyciem Piotrkowska 45 cukiernia.

M agiel zupełnie nowy do sprzedania Grabowa 25. 12078-4-4

M eble różne z trzech pokoiów rozsprzedam tanio, obrazy olejne piensionerkę, lampę, zegar. Zielona 10 m. 3. 12126-3-2

M asło po 35 kop. tamże sklep do sprzedania Łagiewnicka nr. 29 front. 12141-2-2

M eble z powodu wyjazdu sprzedam zabezpieczony byle zaraz Główna 9 m. 14. 12190-2-1

M eble okazynie z kilku pokoiów wyprzedam tanio zaraz wyjeżdżając Piotrkowska 261 m. 3 front. 12189-2-1

O ddam dziewczynkę na własność przytułek położniczy Dzielna 52. 12181-2-1

O d 30 kop. do 1 rb. za dwie godziny może zarobić każdy dzieci, kobiety, starzy. Zgłosić się w środę od 3 do 4-tej albo od 7 do 8-mej Piotrkowska 120 Szkoła rysunkowa. 12175

P otrzebny chłopiec szewcki z początkami Zakątna nr. 64.

P otrzebna koszularka do pralni ul. Benedykta 33. 12136-2-2

P otrzebni chłopcy do siusarni Konstanyńska nr. 65.

P otrzebny stróż zaraz Przejazd nr. 31. 12152-2-2

P otrzebny zdolny introligator Pabianice, ul. Ogrodowa dom Zamprechta. Oferty można piśmie. 12128-2-2

P otrzeba 5 chłopców z poręczeniem do sprzedaży na mieście. Wiadomość ul. Biała nr. 4 m. 1 róg Aleksandrowskiej 82. 12113-2-2

P okój umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia zaraz Nowy Rynek 9. 12159-3-2

P okój z meblami do wynajęcia przy rodzinie dla inteligentnej osoby w średnim wieku Główna nr. 5. 12108-2-2

P otrzebne są podręczne i uczeni- nicy do szycia Piotrkowska nr. 69-25. 12187

P otrzebna uczennica do pralni w wygodami Kolubińska Audrzejka 7. 12191-3-1

P oszukuję pokoju umeblowanego z całodziennym utrzymaniem lub bez od 1 stycznia. Łaskawe oferty wraz z ceną przyjmuje adm. sub. „W. O.“ 12171

P otrzebna na przychodnią kobieta umiejająca dobrze gotować zgłaszać się tylko z dobrymi świadectwami ul. Audrzejka 7 m. 14. 12153-2-1

P otrzebny pomocnik stróża ul. Widzewska 107. 12143-3-1

R eżnicki sklep do odstąpienia zaraz zabezpieczony z powodu choroby Emilii 52. 12182

P ralnia do wynajęcia Rzgowska nr. 46. 12170-3*-1

P iekarnia ze sklepem zaraz do wynajęcia ul. Rybna nr. 17. 12164-3ss-1

P otrzebna panienka z 2 klasowym wykształceniem do 2-ga dzieci i do prowadzenia książek na wyjazd Wiadomość ul. Krucza nr. 23 Bajerski. 12161

P ralnia do sprzedania zaraz, za bardzo przystępną cenę egzystująca 11 lat. Wiadomość Widzewska 10 pralnia. 12159-3-1

P otrzebna na przychodnią kobietę umiejająca dobrze gotować zgłaszać się tylko z dobrymi świadectwami ul. Audrzejka 7 m. 14. 12153-2-1

P otrzebny pomocnik stróża ul. Widzewska 107. 12143-3-1

R eżnicki sklep do odstąpienia zaraz zabezpieczony z powodu choroby Emilii 52. 12182

S klep kolonialny do sprzedania z powodu zmiany interesu Wiadomość na miejscu Lipowa 42. 12193-3-1

S przedam pralnię egzystującą 20 lat z powodu dobrej posady męża tanio byle zaraz ul. Cegielińska 61. 12186

Sklep spożywczy do sprzedaży Radogoszcz ul. Brajera nr. 53. 12162-2-1
 Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedaży tylko zaraz ul. Wysoka nr. 18 (sklep). 12146-5-1

Sklep do sprzedania z powodu powiększenia interesu Wipzewska nr. 103. 12129-3-2

Sklepowe urządzenie zaraz do sprzedania ul. Przejazd 22 w podwórzu m. 15. 12094-d

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia, ul. Rozwadowska 16. 11670-3sp-8

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania Grabowa 25. 12080-4-4

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia i szopy ze stajniami na interes owsa i paszy w dobrym punkcie przy ul. Brzezińskiej nr. 67. Wiadomość u gospodarza. 12125-2-2

Sprzedam urządzenie filii piekarniczej Brzezińska 104. 12109-2-2

Uczeń kl. 5 gimnazjum Brauna poszukuje lekcyi. Oferty proszę składać pod „M“. 12184

Uczeń klasy 7 gimnazjum rządowego poszukuje lekcyi. Łaskawe oferty sub „Gimnazysta“. 12167-3-1

Zaginął w dniu 21 pies biały szpic łaskawy znalazca raczy odesłać za wynagrodzeniem na ul. Nawrot 81 Dobrowolski 121265

Zgubiono mufkę karakulową na ul. Rzgowskiej lub Zarzewskiej uczciwego znalazcę proszę o odniesienie na ul. Nawrot 37 m. 6 za nagrodą. 12144-5sp-1

Z powodu zmniejszenia pracy zawiadamiam W. Panów klientów iż zamykam warsztat Modelowo-Stolarski na nieograniczony czas Stowiańska nr. 3. 12112-3-2

Zabłąkała się swinia w środę Proszę odprowadzić na Cegielińską 126 Wojciech Domański. 12111-2-2

4 pokoje frontowe, I piętro, do wynajęcia od 8 stycznia 9114 roku. Obejrzać można: ul. Spaczerowa nr. 41. 11127-5d-5

50 rubli dam za wyrobienie posady w branży metalowej elektrycznej biurowej zawiadomić proszę Długa 68 Jankowski 12175-5*-1

Zagubione dokumenty.

Antonina Rączka zagubiła paszport, wyd. z m. Piotrkowa. 3-2

Aleksander Rzeźnicki zagubił paszport wydany z gm. Złoczew, gub. kaliskiej. 3-2

Antoni Majewski zagubił paszport, wyd. z mag. m. Łodzi. 12151-5-1

Bogusław Krawczyk zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Heinzla i Kunitzera. 12117-3-2

Ewa Sieradzka zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Ramischa. 12180

Melena Engiel zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Williama Schweigerta. 12178

German Hecker zagubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. Franciszka Kindermanna. 12177

Józef Wyrembski zagubił paszport, wyd. z gm. Piekary gub. Kaliskiej pow. Turackiego. 3-2

Józefa Rybak zagubiła paszport, wyd. z gm. Dąbrzec gub. Kaliskiej. 12155-5-1

Jakób Matuszyński zagubił paszport, wyd. z gm. Radogoszcz gub. Piotrkowskiej. 2-1

Jan Kluczyński zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Grohmana. 12188

Jan Nowak zagubił kwit od paszportu, i 2 świadectwa tkackie, świadectwa wyd. z fabr. Hirsberga i Birnbauma kwit z fabr. Kreczmera. 12176

Książka od wkładu pieniędzy drugiego Łódzkiego Towarzystwa Pożyczkowo - Oszczędnościowego na imię Bolesława Klimczaka została skradzioną. 12163

Maryanna Tomaszewska zagubiła paszport, wyd. z gm. Kowale-Pańskie pow. Turackiego gub. Kaliskiej. 12150-3-1

Marcin Hibner zagubił paszport wydany z gm. Dłutów, gub. piotrkowskiej. 3-2

Stanisław Jabłoński zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Scheiblera. 12147

Stanisław Gradziń zagubił paszport, wyd. z gm. Krzyżanów gub. Piotrkowskiej. 12160-3-1

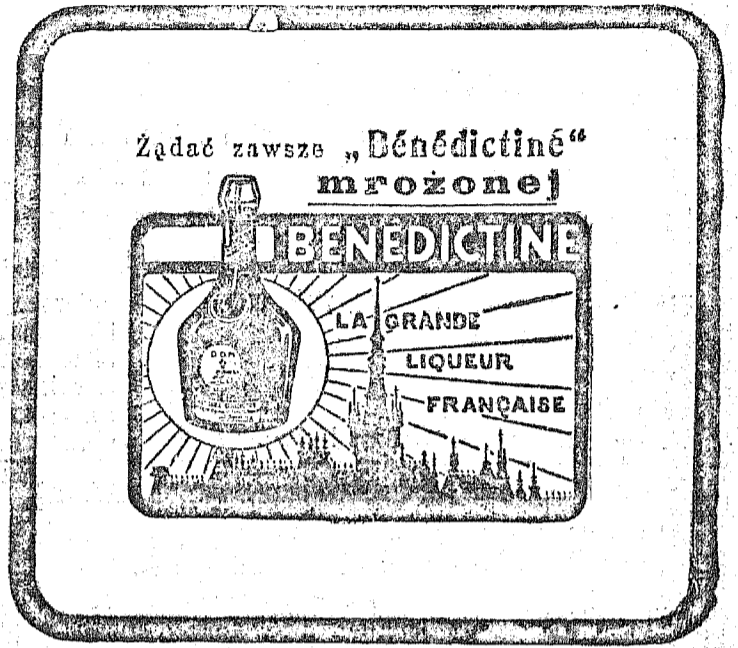
Wojciech Kazmierczak zagubił kartę od paszportu wydany z fabr. Heinzla. 3-2

Zaginął paszport na imię Michałiny Jarneckiej wydany z magistratu m. Piotrkowa. 3-3

Zaginął paszport na imię Heleny Matusiak wydany z gminy Radogoszcz. 3-2

Zaginęła karta od paszportu na imię Ludwika Chmielak wydana z fabryki G. Gesnera. 2-2

Zaginęła karta wyd. z fabryki Stolarowa na imię Gienowety Mutynskiej. 12037



„OCZY MULATKI”

wspaniała tragedia w 4-ch częściach. W głównych rolach najznakomitsi artyści rosyjscy teatrów Cesarskich Marińskiego i Aleksandryjskiego pp.: W. N. Dawydow, I. M. Jurjew, pp.: Smirnowa, Mitkiewicz, Doroszewicz. Wielki rosyjski artystyczny obraz! Coś dotychczas niewidzianego! 4385

Od dziś do piątku włącznie

Olbrzymi, bezkonkurencyjny program:

Na całość składa się:

TANGO

bitniejszych warszawskich artystów: i p. Lilly Llojd.

tak jak go się tańczy w Paryżu, w wykonaniu najwybitniejszych warszawskich artystów: p. Bronowskiego i p. Lilly Llojd.

Piękna kasyerka.

wspaniała komedia w wykonaniu francuskich artystów.

Dziś, jutro i w piątek
NAD PROGRAM.

Dramat w domu obłąkanych

wstrząsający dramat w 5-ch częściach w wykonaniu pierwszorzędnych paryskich artystów.

Ciekawa treść!

Ceny miejsc zwyczajne!

Wobsernej poczek. koncert młodocianych Br. Sienkiewiczów.

„CASINO”

SENSACYA!

Dziś do piątku włącznie, między innymi:

SENSACYA!

„BAL W CZASIE BURZY”

Sensacyjny dramat 3 aktach w wykonaniu artystów „ECLAIR”.

„NOWY POMYSŁ DETEKTYWA” — Wspaniała komedia.

Nad program

„Jałmużna miłości”

Nad program

Wielki dramat w 8-oh aktach w wykonaniu najlepszych artystów „GAUMONT”. Ceny zwyczajne. 4391

„CASINO”

ODEON

Dziś do piątku włącznie, między innymi:

Telefon oskarżycielem

Sensacyjny dramat w wykonaniu najlepszych artystów Comedie Francaise w 3 wielkich aktach

„Czworonożny złodziej”

Wspaniała komedia.

CENY ZWYCZAJNE!

„Wiejscy tropczadorzy”

Zdjęcie z natury.

4393

„TAMADUA”

Ciekawe zdjęcia naukowe w kolorach.

CENY ZWYCZAJNE!

ODEON

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. P. iż dnia 10-go b. m.

OTWIERAM SZKOŁĘ ARTYSTYCZNO - RZEMIESLNICZĄ W ŁODZI PRZY ULICY DŁUGIEJ № 95.

W zakres robót wchodzi: Haft biały, kolorowy, wstążeczkowy, haft na gazie i t. p. Wszelkie roboty ręczne stylowe i fantazyjne, slójd w najszerszym zakresie, guzikarstwo, rysunki, modelowanie z gliny, introligatorstwo galanteryjne — wycinanki, sztuka stosowana: wypalanie na drzewie i aksamicie. Wytłaczanie na metalu (metaloplastyka) snyderstwo. Całkowite kursa dla nauczycielek robót i slójd, po ukończeniu których uczennice otrzymują patenty. Każdy dział może również być studywany osobno. Zapisy przyjmuje się codziennie oprócz niedziel i świąt od godziny 12 do 5.
5545

HELENA WĘŻYKÓWNA.

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-80.

Polecamy na nadchodzące święta znane ze swej dobroci ciasta

codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 273.

Cegielniana: 2, 53.

Zawadzka 14.

Południowa 24.

Widzewska: 152, 48 (Palast Hotel).

Zgierska 13.

Mikołajewska 27.

Mikołajewska 52.

Konstantynowska 8.

Długa 11 róg Konstantynowskiej.

Główny sklep Juliusza 14.

Główny sklep Juliusza 14.

Główny sklep Juliusza 14.

FOSFATYNA FALIERA



znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-ju miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.

6, rue de la Tacherie

O leczeniu hemoroidów.

Każdy cierpiący na hemoroidy, wie dobrze, jaka to długotrwała i męcząca choroba. Ciągłe swędzenie i ból w odbytnicy, silny ból przy oddawaniu stolca, który często z krwią odchodzi, ogólne rozdrażnienie, bóle głowy, oraz napływ krwi do tejże. Oto ogólne oznaki hemoroidów, które już niejednemu odjęły ochotę do życia. Nieleczony energicznie i odpowiednio hemoroidy, mogą przejść w każdej chwili w niebezpieczną, zagrażającą życiu chorobę. Tworzą się albowiem z biegiem czasu na kiszce stolcowej, fistule, oraz rozmaite narośla, co dawniej wymagało ciężkiej operacji. Dotychczasowe środki przeciw hemoroidom niewiele pomagały. W ostatnim czasie dopiero, po długoletnich badaniach wynaleziony został środek hemoroidalny REKTOSAN, Rektosan usuwa bóle hemoroidalne, oraz radykalnie leczy narośla hemoroidalne i pęknięcia kiszki stolcowej, które u kobiet często są pozostałością porodów. O Rektosanie, jako o środku przeciwhemoroidalnym, odzywają się z uznaniem powagi lekarskie. Wszyscy cierpiący na hemoroidy, winni zwrócić uwagę na Rektosan, po zastosowaniu którego, staje się zbyt ciężką bolesną operacją. Rektosan dostać można we wszystkich aptekach i składach apt. Cena pudełka 1.50. Skład główny w Łodzi: L. Spiess i Syn. Gen. Reprezentant: T-wo Chemikol, Warszawa. 4085

Szkoła rysunku, malarstwa, rzeźby,

oraz rysunku fachowego i sztuki stosowanej. Piotrkowska 120

Kierownik: J. Leman.

Dla dzieci młodszych godziny przedobiadowe.

4389

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych

ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.

Przyjmuje: 9—12 i 5—8, po nie 4—5. 118-

D. Mittelstadt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6

pół po pół. w niedzielę i święta:

tylko rano od 8—10

Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). 1117

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz 4—6 po poł. 2355

Dr. A. S. Tenenbaum

Piotrkowska № 145, tel. 24-16.

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. 3788

Przyjmuje od 8-ej do 9-ej rano i od 5-ej do 7-ej po południu.

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8.)

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).

Codziennie od 10—11 rano i od 4 o 6 po poł. Telef 23-10. 2532

Dr. med. Z. BOLC

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 18.

Godziny przyjęć: od g. 9—13 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedzielę i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-60.

Dr. med. Zand-Tenenbaumow

Piotrkowska 145, tel. 24-16.

Choroby i narządów moczowych

(cystoskopia i ureteroskopia). 8788

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, chł. ul. Nawrot № 1, róg Piotrkowskiej.

9—12 i 5—8, panie 4—5.

Motor

gaz ssany z antracytu, na 10 koni, Szwajcarskiej fabryki.

Dynamomaszyna

0 volt, tanio do sprzedania Kochanówka pod Łodzią, szpital dla umysłowo-chorych. 4444

Nowości praktyczne dla wszystkich Cennik ilustrow. wysyłam darmo W. Łódzki Warszawa, ul. Żorawia 40. 3037

DARDO DUZO OSÓB POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UZYWANIE

PARYSKICH

PIGULEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH

D-ra KOWENA

(Dr. GAUVIN)

Oczyszczają krew i regulują czynności kiszek. Zawsze przynoszą ulgę.

Pigułki KOWENA

sa do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. Sr. Denis 147.

Dr. med. Bolesław Kozłowski

PIOTRKOWSKA 58, tel. 52-62

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1849

przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł

Dr. med. W. KOTZIN

powrócił.

UL. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc,

Przyjmuje od godz. 10—11 rano

i od 4—6 po poł. 2597

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piękarński

PIOTRKOWSKA № 115.

Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1551—r.

Dr. Wołyński

był asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hlinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.

Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 po poł., w niedzielę od 10—13. Operacje, bronhioskopia, kąpiele elektryczno-świetlane

2787 Przejazd Nr. 30

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi

Piotrkowska 120. Tel. 32-53

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—8^{1/2}, p. p. w niedzielę i święta

od 10—11 rano. 3447

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne

moczopłciowe.

Przyjmuje: od 9^{1/2}, do 11-ej i od 5—8. W niedzielę i święta od 9^{1/2}

po 12-ej. Telef. 25—25. 507-

Ogólnie znana

lecznicza zębów

lek. dent. H. Pruss

145 Piotrkowska 145

naprzeciw Ewangelickiej. 2953

NASZE DZIECI.

Na pensyl opowiada nauczycielka swym uczniom bardzo rozczulającą bajkę o pewnym królu nieszczęśliwym i kończy w ten sposób:

— ... I od tego czasu biedny król nie śmiał się już nigdy!

— A gdy go kto łaskotał?...

— pyta ciekawie dwunastoletnia Jadzia.

OBRAZY, biżuterię

wyprzedaje się z mieszkania

M. Gutentaga Nowy Rynek 3

Izba piętro. 4434

Fabryka wyrobów Emaljowanych „EMALJA“

Michotek & Olszewski, w Częstochowie, Jasna 15, tel. 5-14.

SPECYALNOŚĆ: Szłydy emaljowane, reflektory, płytki ściennie, reklamy, szłydy uliczne, gminne, szkolne, firmowe. 4420

Reprezentant na Łódź i okolice: S. Nowiński Piotrkowska 145.



BEZ CHLORKU,

BEZ SODY,

BEZ MYDŁA

SAM PIERZE BIELIŻNÉ

Paczka 20 kop.

Wyłączna reprezentacja na Królestwo Polskie: Leon Bernhardt i Syn w Warszawie. 4526

MOTOR

6 konny naftowy prawie nowy do sprzedania Pabianice Nowopólna Fokeczyński. 4422

Nagrody rb. 5.

Wczoraj wieczorem zaginął maly foksterier. Prosimy odprowadzić na ulicę Dzielna № 25 mieszkania 7. 4438

NO WOOTWORZONY sklep Polski

27 Mikołajewska 27

Sprzedawca kwiatów sztucznych z piór syberyjskich, braków i resztek białych, towarów lokoiowych, koronek, lańców, trykotarzy, fartuchów gotowych oraz norym berszezyzny. Pierwsze piętro od frontu, wejście z bramy w mieszkaniu Heleny Pawłowiczowej. 8111

Przejazd № 8.

starszy. Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8.

front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9^{1/2}—12 i od 6—8 w.

H Z MARKA FABRYCZNA

A C E L L E

L C O

oryginalne Leonhardt zawsze najlepsze polecają: Krzysztof Brun i Syn. Warszawa, Plac Teatralny. 5419

Dr. BOGUSŁAW NIKI

b. ordynator szpitala św. Ducha w Warszawie. Choroby kobiece. Godziny przyjęć od 4—6.